Zaduszki Witosowe w Wierzchosławicach

8 listopada 2026 r., w 81. rocznicę śmierci Wincentego Witosa i 41. rocznicę śmierci Stanisława Mierzwy, bliskiego współpracownika lidera ludowców, zastępca prezesa IPN dr Mateusz Szpytma uczestniczył w Zaduszkach Witosowych w Wierzchosławicach pod Tarnowem. Oddział krakowski reprezentowała Cecylia Radoń, zastępca dyrektora.

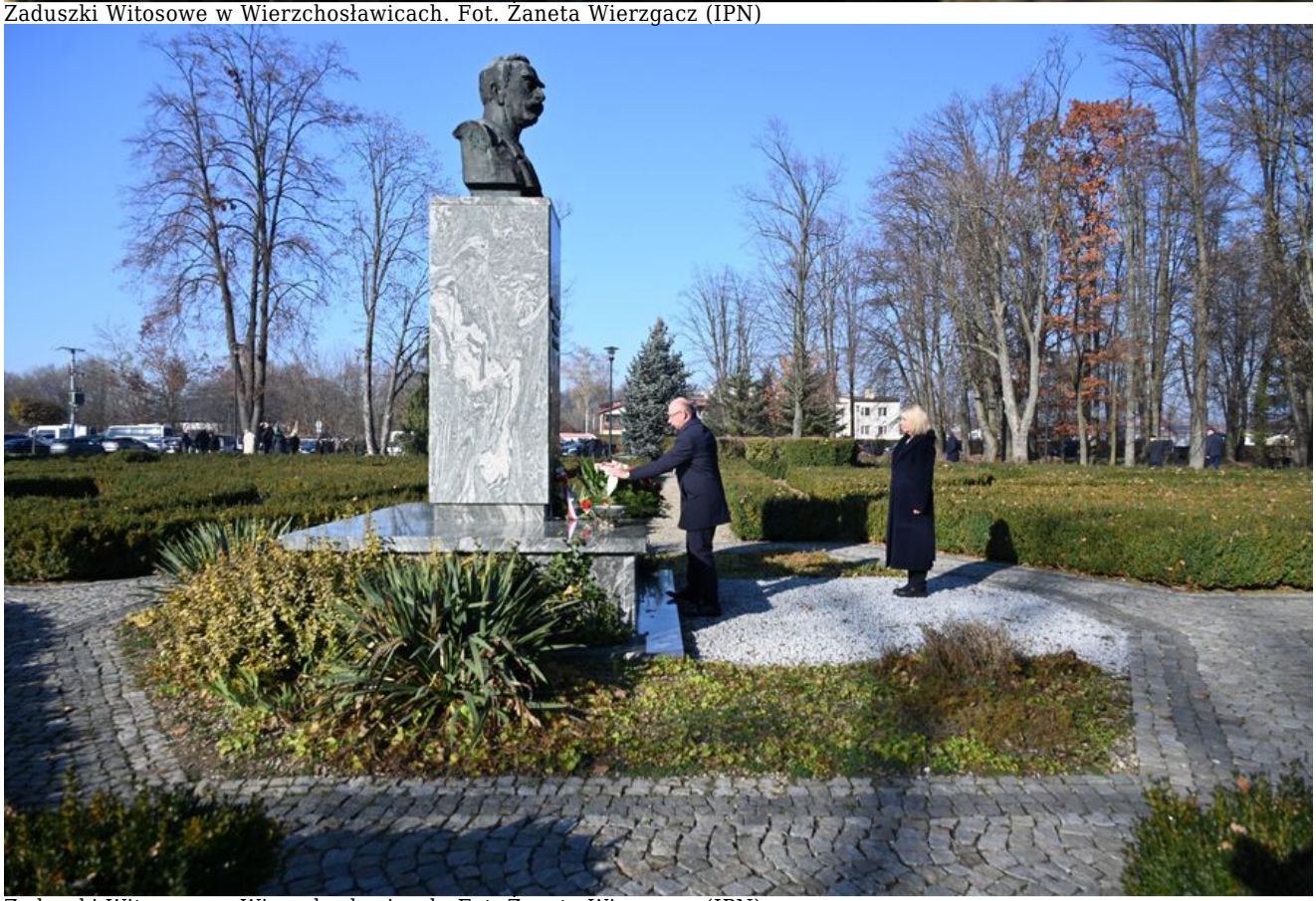
08.11.2026



Zaduszki Witosowe w Wierzchosławicach. Fot. Zaneta Wierzgacz (IPN)



Zaduszki Witosowe w Wierzchosławicach. Fot. Żaneta Wierzgacz (IPN)



Zaduszki Witosowe w Wierzchosławicach. Fot. Żaneta Wierzgacz (IPN)



Zaduszki Witosowe w Wierzchosławicach. Fot. Żaneta Wierzgacz (IPN)



Zaduszki Witosowe w Wierzchosławicach. Fot. Żaneta Wierzgacz (IPN)



Zaduszki Witosowe w Wierzchosławicach. Fot. Żaneta Wierzgacz (IPN)



Zaduszki Witosowe w Wierzchosławicach. Fot. Żaneta Wierzgacz (IPN)



Zaduszki Witosowe w Wierzchosławicach. Fot. Żaneta Wierzgacz (IPN)



Zaduszki Witosowe w Wierzchosławicach. Fot. Żaneta Wierzgacz (IPN)



Zaduszki Witosowe w Wierzchosławicach. Fot. Żaneta Wierzgacz (IPN)


Zaduszki Witosowe w Wierzchosławicach. Fot. Żaneta Wierzgacz (IPN)



Zaduszki Witosowe w Wierzchosławicach. Fot. Zaneta Wierzgacz (IPN)

Po mszy świętej uczestnicy przeszli na cmentarz, gdzie złożono kwiaty na grobie Witosa oraz Mierzwy.

Po części oficjalnej zastępca prezesa dr Mateusz Szpytma oraz zastępca dyrektora Cecylia Radoń złożyli kwiaty pod pomnikiem Wincentego Witosa na terenie Gminnego Centrum Kultury w Wierzchosławicach.

Zaduszki Witosowe organizowane są w rodzinnej wsi przywódcy ruchu ludowego od początku lat 60. ub. wieku.

* * *

Marcin Bukała: Lider ludowców Wincenty Witos (1874–1945)

Zalicza się go do grona ojców Niepodległości, ale jego zasługi pozostają mniej znane od dokonań innych polityków zaangażowanych w odbudowę państwa polskiego.

Syn galicyjskiego chłopa

Urodził się w 1874 r. w galicyjskiej wsi Wierzchosławice k. Tarnowa, w zaborze austriackim. Status społeczny i materialny jego rodziców nie zapewniał mu ani dostatniego życia, kariery zawodowej, godności i zaszczytów państwowych, ani poważania wśród tysięcy polskich chłopów. Ze względu na trudną sytuację rodzinną nawet naukę rozpoczął później niż jego rówieśnicy. Jego formalne wykształcenie to zaledwie dwuklasowa szkoła ludowa, do której uczęszczał przez cztery zimy. Zdobył jednak to, co najważniejsze – umiejętność samokształcenia, zdolność do samodzielnego poszukiwania odpowiedzi na nurtujące go pytania oraz zamiłowanie do książek, które regularnie czytał.

Zanim założył rodzinę i zaczął prowadzić własne gospodarstwo, pracował okresowo jako robotnik rolny i drwal w lasach książęcej rodziny Sanguszków. Poznał trud pracy fizycznej i wartość ciężko zapracowanych pieniędzy.

Dzieciństwo i młodość ukształtowały Witosa na całe życie. Fizycznie był silny i wytrzymały. Dobrze znosił niewygody. Nie potrzebował luksusów. Cechy te przydały mu się podczas sprawowania obowiązków premiera Rządu Obrony Narodowej, kiedy w okresie bolszewickiego zagrożenia permanentnie pracował i wyjeżdżał w teren wizytować oddziały Wojska Polskiego. Przydały się również w 1930 r., kiedy to wraz z innymi liderami opozycji antysanacyjnej został osadzony w surowych warunkach twierdzy brzeskiej.

Doświadczenia z młodości ukształtowały go również psychicznie. Stał się bardzo pracowity, wytrwały i pragmatyczny. Przy podejmowaniu decyzji długo ważył argumenty za i przeciw. Był nieufny. Cechowała go również oszczędność, posunięta – jak twierdzili niektórzy mu współcześni – do skąpstwa. Kiedy był premierem, wykorzystywał do wyjazdów służbowych samochód Ignacego Paderewskiego. Rocznie z funduszu dyspozycyjnego wydawał mniej niż większość premierów przez dwa miesiące. Przez rok zarabiał mniej, niż wynosiło dwumiesięczne uposażenie szefów rządu po zamachu majowym z 1926 r. Nigdy nie szastał publicznymi pieniędzmi.

Ludowiec

Młodość Witosa przypadła na okres kształtowania się polskiego ruchu ludowego w Galicji. Paradoksalnie, jego głównymi organizatorami i liderami nie byli chłopi, lecz inteligenci, mieszczanie i potomkowie zubożałych rodzin ziemiańskich, np. ks. Stanisław Stojałowski, Bolesław Wysłouch, Maria Wysłouchowa, Karol Lewakowski, Henryk Rewakowicz. Miało to jednak drugorzędne znaczenie. Istotne były cele tego nurtu politycznego: szeroko rozumiane zmagania o poprawę losu mieszkańców wsi, rozwój oświaty, zniesienie pozostałości prawnych i mentalnych po epoce feudalnej, ogólna demokratyzacja systemu politycznego (równouprawnienie wszystkich wyborców) oraz reforma rolna.

Idee ruchu ludowego zaszczepił u Witosa lwowski tygodnik „Przyjaciel Ludu”, redagowany przez Bolesława Wysłoucha. Pod wpływem lektury tego czasopisma przyszły premier coraz bardziej interesował się sprawami społecznymi, lokalnymi, a także polityką. Kiedy w 1895 r. w Rzeszowie powstało Stronnictwo Ludowe, pierwsze poważne ugrupowanie chłopskie w Galicji, Witos zgłosił do niego akces.

Dzięki ogromnemu zaangażowaniu i poświęceniu sprawom wsi, młody rolnik z Wierzchosławic został dostrzeżony przez członków ugrupowania, a także przez lokalne społeczeństwo. Stopniowo i konsekwentnie zyskiwał zaufanie chłopów. Jego kariera polityczna była charakterystyczna dla wielu działaczy chłopskich tamtego okresu. Zaczynał jako korespondent „Przyjaciela Ludu”, społecznik, wzorowy rolnik, propagator nowych inicjatyw rolnych i organizator kampanii wyborczej w gminie Wierzchosławice. Mając 35 lat, był już jednym z najważniejszych polityków Polskiego Stronnictwa Ludowego, posłem na Sejm Krajowy we Lwowie (od 1908 r.), wójtem gminy Wierzchosławice (od 1908 r.), aktywnym członkiem kilku lokalnych organizacji spółdzielczych i oświatowych. Wkrótce, w 1911 r., został posłem do austriackiej Rady Państwa w Wiedniu.

Wszystkie stanowiska i zaszczyty, które mu przypadły przed I wojną światową, zawdzięczał własnej pracowitości. Jak mało który polski polityk, poznał naturę i oczekiwania swoich wyborców i sympatyków ugrupowania, którego był członkiem. Nie składał czczych obietnic. W pierwszym wystąpieniu publicznym po tym, gdy wybrano go na posła na Sejm Krajowy, zadeklarował tylko

rzetelną pracę. Obietnicy dotrzymał – stał się jednym z najaktywniejszych posłów ludowych.

Z pracy w Sejmie Krajowym oraz w Radzie Państwa w Wiedniu Witos wyniósł spore doświadczenie parlamentarne. Zrozumiał również, że polityka to sztuka kompromisu. Oczywiście z zastrzeżeniem, że uzyskany kompromis będzie korzystny dla chłopów, narodu polskiego, a w przyszłości państwa. Nie szukał jednak konsensusów na siłę. Jeśli po drugiej stronie nie znajdował woli porozumienia, był zdecydowany na walkę. Na przykład gdy zaobserwował poczynania posłów ukraińskich w lwowskim Sejmie Krajowym, to stwierdził, że „[…] o sielance nie może być żadnej mowy. Idzie walka i trzeba ją podjąć. Nie sięgając po niczyje, trzeba bronić swego, i to bronić przed każdym, kto się ośmieli po nie sięgać."

Ku niepodległości

Poglądy polityczne Witosa ewoluowały. Początkowo ogniskowały się one wokół idei równości. Marzył o równości wszystkich obywateli Galicji, bez względu na pochodzenie społeczne i cenzus majątkowy. Rozumiał ją przede wszystkim jako emancypację społeczno-gospodarczą i polityczną chłopstwa. Już jako dwudziestolatek zrozumiał, że oprócz ucisku doświadczanego przez mieszkańców wsi, funkcjonuje również boleśniejszy ucisk narodowy. Wyzwolenie narodowe Polaków – odzyskanie niepodległości i odbudowa państwa polskiego – stało się więc jego głównym celem. Idea równości musiała zejść na drugi plan. Problem świadomości narodowej chłopów i kwestia niepodległości były obecne w wystąpieniach i publicystyce Witosa do końca jego życia w 1945 r.

Równolegle ewoluował program ugrupowania, do którego należał. W 1903 r. na zjeździe w Rzeszowie Stronnictwo Ludowe zmieniło nazwę na Polskie Stronnictwo Ludowe, co wiązało się z nowymi akcentami programowymi, jak budowanie świadomości narodowej, jej upowszechnianie i obrona polskich interesów. Witos, z racji tego że był jednym z ważniejszych działaczy PSL, współtworzył program stronnictwa. Jego rola wzrosła, gdy został wiceprezesem nowo powołanego ugrupowania – PSL „Piast". Rosło również społeczne poparcie dla tej partii.

Jego ugrupowanie 1 lutego 1914 r. przyjęło jednomyślnie znamienną rezolucję zaproponowaną przez Witosa.

> „Kongres PSL, stojąc na gruncie programu ludowego, uznaje, że najwyższe, wiecznie żywe prawo narodu polskiego do budowania niepodległości Polski Ludowej powinno być punktem wyjścia i ośrodkiem wszystkich dążeń i prac ludu polskiego w PSL zorganizowanego. PSL budzić będzie w ludzie polskim świadomość państwowotwórczą i dążności niepodległościowe."

Zarówno więc Witosa, jak i PSL „Piast" należy zaliczyć do nurtu niepodległościowego.

Witos prognozował, że odzyskanie niepodległości i odbudowa państwa polskiego nastąpią w odległej perspektywie. Czas na to potrzebny należało, według niego, spożytkować na wykształcenie mieszkańców wsi na obywateli świadomych swoich praw i obowiązków. Zadanie to starał się realizować przez działalność parlamentarną, rozszerzanie idei ruchu ludowego, wspieranie oświaty powszechnej i zawodowej, tworzenie instytucji spółdzielczych, gospodarczych i kulturalnych na wsi.

Kiedy w 1914 r. między zaborcami rozgorzała wojna, dostrzegł szansę na skrócenie czasu oczekiwania na niepodległość ojczyzny. Początkowo stawiał – podobnie jak Józef Piłsudski – na

Austro-Węgry. Wsparł więc inicjatywę tworzenia Legionów Polskich, działając m.in. w sekcji zachodniej Naczelnego Komitetu Narodowego. Orientację wojenną zmienił w wyniku spotkania z noblistą Henrykiem Sienkiewiczem w Szwajcarii oraz z politykami polskimi z zaborów pruskiego i rosyjskiego. Nawiązał kontakty z Narodową Demokracją, która opowiadała się po stronie państw ententy. Na krótko został nawet członkiem Ligi Narodowej.

Jako parlamentarzysta wiedeński, lider PSL „Piast" i przywódca galicyjskich chłopów, przez całą wojnę prowadził szeroką działalność polityczną w celu nagłośnienia sprawy polskiej oraz pozyskania sojuszników politycznych dla urzeczywistnienia marzeń pokoleń Polaków. Symbolicznym sukcesem w tym zakresie było przyjęcie przez posłów zrzeszonych w Polskim Kole Sejmowym w Wiedniu rezolucji w sprawie odzyskania niepodległości przez Polskę, zgłoszonej przez współpracownika Witosa – Włodzimierza Tetmajera z PSL „Piast". Zapisano w niej, że „[…] jedynym dążeniem narodu polskiego jest odzyskanie niepodległej, zjednoczonej Polski z dostępem do morza"

Witos był jej współtwórcą i propagatorem. Rezolucję poparli ludowcy, endecy i socjaliści.

Lider PSL „Piast" nie godził się na wszelkie rozstrzygnięcia za plecami Polaków. W lutym i marcu 1918 r. bardzo wyraźnie oprotestował negocjacje między państwami centralnymi a bolszewicką Rosją, a także traktat pokojowy państw centralnych z Ukraińską Republiką Ludową, w wyniku którego Ukraińcy otrzymali Chełmszczyznę i część Podlasia. Nazywał go czwartym rozbiorem Polski.

Czytaj artykuł Marcina Bukały *Lider ludowców Wincenty Witos (1874–1945)* na portalu przystanekhistoria.pl

Poprzedni Strona

Wierzchosławice

Kraków

Relacja